

Janina Huppenthal

**TOWARZYSTWO BIBLIOFILÓW
im. JOACHIMA LELEWELA
W TORUNIU**

1926 – 2006



"Toruńskie ksiąg miłowanie"
Toruń 2006

62



2017.

Janina Huppenthal

**TOWARZYSTWO BIBLIOFILÓW
im. JOACHIMA LELEWELA
W TORUNIU**

**OSIEMDZIESIĄT LAT DZIAŁALNOŚCI
1926 – 2006**



"Toruńskie ksiąg miłowanie"
Toruń 2006



fol. Agnieszka Frankowska

Budynek "Muzeum" przy ul. Wysokiej 16.
Tu przed wojną mieściła się Książnica Miejska im. M. Kopernika,
której dyrektorem był Zygmunt Mocarski, jednocześnie założyciel
i prezes Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela.

Pnec-Pom-
1231453

BIBLIOTEKA
UNIERSYTECKA
w Toruniu

2. 10/2011

Toruńskie ksiąg miłowanie

17 lutego 2006 r. minęło 80 lat działalności Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu. Zorganizowane w minionym stuleciu, u początku kształtowania się państwowości odrodzonej Polski i szybko rozwijających się instytucji kultury Torunia, było w owym czasie jednym z pierwszych towarzystw bibliofilskich w Polsce. Założycielami byli: Zygmunt Mocarski, od trzech lat dyrektor Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika, aplikant sądowy Tadeusz Pietrykowski, redaktor Marian Sydow, sędzia dr Karol Kruszyński, kierownik biblioteki wojskowej Witold Zdzisław Fruziński, artysta malarz, prof. seminarium nauczycielskiego, Eugeniusz Przybył, adwokat dr Ignacy Dziedzic i sędzia Rajmund Scholz. Nadając Towarzystwu ramy organizacyjne, przyjęto za patrona Joachima Lelewela, a jako sygnet Towarzystwa, zdobiący do dziś publikacje, profil jego głowy, zaprojektowany przez Eugeniusza Przybyła. Podstawowym założeniem działań Towarzystwa była miłość do ksiąg wyrażająca się w zbieractwie, pogłębianiu wiedzy o książce i druku, zabezpieczaniu i opiece nad książką dawną i współczesną. W ciągu 80 lat, naznaczonych zmianami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi kraju, Towarzystwo zachowało ciągłość działalności przerwana jedynie ponad pięcioletnią okupacją hitlerowską. Skupiając wokół realizacji swoich idei grono oddanych miłośników pięknej książki starało się zawsze spełniać kulturotwórczą funkcję wobec społeczności miasta.

Dzieje Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela są na ogół znane miłośnikom książek. Janina i Eugeniusz Przybyłowie uchronili przed zniszczeniem w czasie okupacji hitlerowskiej archiwum Towarzystwa, w tym księgę protokołów, prowadzoną od pierwszego spotkania grona inicjatorów. Stanowi ona teraz nieocenione źródło wiedzy o powstaniu i działalności Towarzystwa przed drugą wojną światową. Wśród źródeł drukowanych na uwagę zasługują artykuły Leonarda Jarzębowskiego i Stanisława Frankowskiego w "Roczniku Toruńskim" (r. 11:1976) i (r. 23:1996) oraz liczne wypowiedzi okolicznościowe Stanisława Frankowskiego i Aleksandra Kotlewskiego w "Nowościach". Ogólne spojrzenie na dzieje Towarzystwa dają wypowiedzi Janiny Huppenthal w dwóch druczkuach, na 65-lecie i 75-lecie działalności Towarzystwa. Znacznie obszerniejsze dane zostały zawarte w publikacji "Jubileuszowe spotkanie bibliofilskie Toruń 25 maja 1996". Są to materiały z sesji na 70-lecie Towarzystwa. Poszczególne referaty ukazują nie tylko dzieje Towarzystwa, sylwetki członków założycieli, działalność wydawniczą i rozważania o wartości zbieractwa, ale także pozycja ta daje szczegółowy wykaz materiałów eksponowanych na towarzyszącej sesji wystawie "Ze zbiorów bibliofilów toruńskich". Stanowi on obraz zainteresowań

kolekcjonerskich członków Towarzystwa. Równie bogate w informacje są "Materiały sesji poświęconej Zygrydowi Gardzielewskiemu (1914-2001), Toruń 2003 r.". Ponadto sprawozdania z rocznej działalności zamieszczone były w "Komunikatach Towarzystwa Przyjaciół Książki" (wcześniej w "Informatorze"), wydawanych w Warszawie w latach 1964-2002.

Jubileusz 80-lecia skłania do nowego spojrzenia choćby na wybrane momenty z życia Towarzystwa, momenty, które w szczególności ukształtowały jego obraz i dokonania. Obok okoliczności zewnętrznych, ważnym czynnikiem kształtującym rozwój Towarzystwa w ciągu minionych lat była i jest osobowość prezesa. Nie ujmując to w niczym roli i zasług wiceprezesa i poszczególnych członków Zarządu. Ośmiu prezesów wniosło do historii Towarzystwa różne wartości: koncepcje działań, tematy zainteresowań, czasem oryginalne formy pracy.



fol. archiwum
Zygmunt Mocarski

Zygmunt Mocarski to założyciel i pierwszy prezes Towarzystwa Bibliofilów w Toruniu od momentu jego powstania 17 lutego 1926 r. do 1939 r. Urodzony w Zalesiu pod Wołkowyszkami (15.09.1894 r.) po studiach prawniczych na uniwersytecie w Petersburgu osiadł na stałe w 1918 r. w Polsce. Pracując kolejno w Lublinie i Warszawie realizował swoje największe życiowe marzenia pracy dla kraju, a z chwilą przyjęcia w 1923 r. stanowiska dyrektora nowo utworzonej biblioteki naukowej Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu przez następne szesnaście lat znaczącym działaniem wszedł w grono zasłużonych historyków, bibliofilów, bibliografów, bibliotekarzy i znawców drukarstwa.

Towarzystwo miało charakter elitarny zgodnie ze statutem ograniczając ilość członków do 20 osób. Obok wybitnych przedstawicieli różnych środowisk Torunia, członkami Towarzystwa byli także niezwykli ludzie z regionu, jak np. ks. biskup Stanisław Okoniewski z Pelplina, ks. prałat Antoni Liedtke, ks. Zygfryd Kowalski, późniejszy biskup w Pelplinie, czy lekarz, działacz społeczny i kolekcjoner Jan Paweł Łukowicz, urodzony w Chojnicach.

Zainteresowania bibliofilów kierował Z. Mocarski na tematy związane z historią książki i druku na tle ogólnego rozwoju kultury polskiej. Dzięki energicznym działaniom w 1929 r. poprzez artykuły w prasie, Radę Bibliofilską w Warszawie i inne towarzystwa bibliofilskie Z. Mocarski zapobiegł sprzedaży wspaniałego unikatku sztuki drukarskiej Biblii Gutenberga z Pelplina. W 1931 r. udało mu się sprowadzić do Torunia Samuela Tyszkiewicza, artystę typografa i wydawcę, który wygłosił referat o własnych pracach florenckich. Doprowadził też w 1934 r. do zakupu przez Starostwo Krajowe Pomorskie w Toruniu i przekazania Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika księ-

gozbioru po zmarłym Walentym Fiałku, chełmińskim drukarzu i wydawcy, zasłużonym popularyzatorze słowa polskiego pod zaborem pruskim. Walenty Fiałek był pierwszym członkiem honorowym Towarzystwa Bibliofilów.

Z. Mocarski współpracował z różnymi organizacjami kulturalnymi, wygłaszał odczyty na zjazdach bibliofilów, prowadził samodzielne badania naukowe, a jego zainteresowania skupiały się przede wszystkim na tematyce regionalnej. Ich wynikiem było ponad sto wartościowych, odkrywczych publikacji. Najcenniejsze to: "Kultura umysłowa na Pomorzu. Zarys dziejów i bibliografia", Toruń 1931 r. oraz "Książka w Toruniu do 1793 r. Zarys dziejów", zamieszczona w pracy zbiorowej wydanej z okazji 700-lecia miasta "Dzieje Torunia", Toruń 1933 r. Pozycje te zaliczyć można do nieoficjalnych wydawnictw Towarzystwa Bibliofilów. Na łamach prasy warszawskiej, poznańskiej i toruńskiej w latach 1934-1938 zamieszczał artykuły, m.in. o potrzebie szkolnictwa wyższego na Pomorzu (w Toruniu).

W ciągu czternastu lat prezesury, nie bez trudności finansowych, udało się Zygmuntowi Mocarskiemu wydać sześć pozycji o szczególnej wartości, dziś już nieosiągalnych. Są to: A. Mickiewicza "Do Joachima Lelewela" (1928 r.), T. Pietrykowskiego "Walenty Fiałek" (1929 r.), "Statut Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela" (1931 r.), B. Przyłuskiego "Dalekie łąki" (1935 r.) i A. Liedtke "Biblia Gutenberga" (1936 r.). Cennym wydawnictwem uczciło Towarzystwo 700-lecie Torunia, wydając album Zygmunta Batowskiego "Wizerunki Kopernika" (1933 r.).

Dzięki energicznym działaniom społecznym, nie tylko na terenie Torunia, a także dzięki udziałowi w zjazdach w kraju i za granicą Z. Mocarski wprowadził toruńskich bibliofilów na szersze forum miłośników książek. Praca jego zyskiwała uznanie władz wyrażane przyznaniem medali i odznaczeń państwowych.

Towarzystwo Bibliofilów, opierając swą działalność na Statucie, od początku istnienia nie miało własnej siedziby. Spotkania odbywały się w przestronnych mieszkaniach członków Towarzystwa, czasem w drukarni toruńskiej, najczęściej w mieszkaniu Z. Mocarskiego w budynku Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika przy ul. Wysokiej 16. W takiej sytuacji Z. Mocarski nie czuł potrzeby starania się o stały lokal. Nie przewidywał, że jego stanowisko w tej sprawie zaważy na późniejszej działalności Towarzystwa, a brak własnego lokalu będzie dla Towarzystwa trudnym problemem w ciągu jego istnienia.

Pamięć i zasługi Mocarskiego uczciło Towarzystwo Bibliofilów organizując kilka wystaw jemu poświęconych oraz odsłaniając w 1985 r., w nowym gmachu Książnicy Miejskiej przy ul. Słowackiego 8, tablicę pamiątkową.



Okres okupacji hitlerowskiej spowodował zahamowanie działalności Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela, a członkowie jego dzielili losy społeczeństwa polskiego. 16 września 1941 r. zmarł w Warszawie Z. Mocarski.

Po szczęśliwym zakończeniu wojny nie wszyscy członkowie powrócili do Torunia. Jednak już 3 sierpnia 1945 r. kilku dawnych bi-



Ignacy Dziedzic
fot. archiwum



Stanisław Lisowski
fot. ze zbiorów DZS BUMK



Stefan Burhardt
fot. archiwum

blibliofilów wspólnie z nowymi entuzjastami pięknej książki wznowiło działalność Towarzystwa. Pionierami tymi byli: Ignacy Dziedzic, Helena Piskorska, Janina Przybyłowa, Eugeniusz Przybył oraz Marian Sydow.

W pierwszych trudnych po wojnie latach kierowali Towarzystwem: dr praw - adwokat Ignacy Dziedzic (1889-1956), prezes w latach 1945-1947, a następnie kustosz Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu Stanisław Lisowski (1880-1964), prezes w latach 1947-1950. Zasięgą obu było umocnienie organizacyjne Towarzystwa oraz popularyzowanie jego idei. Przyjęto do Towarzystwa kilka osób oddanych bibliofilstwu. Członkiem Towarzystwa został w 1945 r. m.in. artysta grafik, drukarz Zygfryd Gardzielewski (1914-2001). W 1947 r. opracował graficznie pierwszą wydaną po wojnie pozycję Towarzystwa Bibliofilów Z. Mocarskiego "Ekslibris łowicki o.o. bernardynów", przygotowaną do druku i opatrzoną wstępem przez Stanisława Lisowskiego. Nikt prawdopodobnie nie spodziewał się, że przez następne dziesiątki lat aż do śmierci w 2001 r. Z. Gardzielewski będzie niemal wyłącznym autorem szaty graficznej wydawnictw Towarzystwa. Ponad sto pozycji w ciągu 50 lat, owoc koncepcji twórczych Z. Gardzielewskiego, to po prostu fenomen bibliofilski. Trudno przecenić tę wspaniałą, bibliofilską pracę, dzięki której strona graficzna dorobku wydawniczego Towarzystwa zyskała wysoką ocenę artystyczną. Trudności finansowe nie pozwoliły w tych pierwszych latach po wojnie wydać wszystkich planowanych pozycji.



W ciągu następnych dwudziestu lat (1950-1970), wybierany na kolejne kadencje, funkcję prezesa sprawował dr Stefan Burhardt (1899-1991). Był dyrektorem Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich w Wilnie, pełnił początkowo funkcję dyrektora Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika i jednocześnie do 1949 r. dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej. W Bibliotece Uniwersyteckiej był następnie kierownikiem



fol. Agnieszka Frankowska

Kiedy prezesem Zarządu TBL był dr Stefan Burhardt, spotkania toruńskich bibliofilów odbywały się w gmachu przy ul. Chopina. Mieściła się tu wówczas Biblioteka Uniwersytecka. Dziś w tym gmachu jest Wydział Matematyki i Informatyki.

oddziału zbiorów specjalnych i zbiorów muzycznych. Dzięki jego staraniom nastąpiło ogólne ożywienie działalności Towarzystwa. Przyjęto wielu nowych członków, bez ograniczania ilości. Profesje członków były różne. Bibliotekarze, drukarze, introligatorzy, urzędnicy, księża, lekarze, prawnicy, artyści oraz profesorowie UMK różnych dziedzin wiedzy wnosili do działalności Towarzystwa koncepcje oryginalnej tematyki spotkań i form pracy. Stąd np. druk kart pocztowych z ciekawymi ilustracjami kart tytułowych starych druków oraz rozszerzenie tematyki spotkań m.in. o zagadnienia twórczości artystycznej członków. Wydano 16 pozycji bibliofilskich, w tym kilka szczególnie cennych ze względu na tematykę regionalną. Są to: Karola Górskiego "Domostwa M. Kopernika" (1955 r.), "Toruń w opisach poetyckich" (1958 r.), Heleny Piskorskiej "Linde w Toruniu" (1960 r.), Ignacego Stadniczenki "Marginalia toruńskie" (1965 r.), Jana Parandowskiego "Mikołaj Kopernik" (1968 r.).

Stefan Burhardt doprowadził też w 1958 r. do ufundowania tablicy pamiątkowej w setną rocznicę wydrukowania w Toruniu przez drukarza Ernesta Lambecka, po raz pierwszy na ziemiach polskich, "Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza. Tablica ta jest umieszczona na frontowej ścianie kamienicy przy ul. Piekary 37/39.

Drugą tablicę poświęconą Samuelowi Bogumiłowi Lindemu wmurowano w 1959 r. z inicjatywy Towarzystwa na domu przy ul. Małe Garbary róg ul. Królowej Jadwigi, miejscu urodzenia twórcy Słownika Języka Polskiego.

W latach pięćdziesiątych, kiedy działalność wielu towarzystw w Polsce została zawieszona, dzięki staraniom i postawie Stefana Burhardta, bibliofile toruńscy zachowali ciągłość swojej pracy. Zebrania odbywały się początkowo w mieszkaniach prywatnych, następnie w Bibliotece Uniwersyteckiej.

Owocna praca Stefana Burhardta została doceniona i wyróżniona nadaniem mu w 1970 r. godności członka honorowego Towarzystwa.



fot. archiwum
Henryk Baranowski

W 1970 r., na dwa następane lata funkcję prezesa przejął dr Henryk Baranowski, pracownik naukowy Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, kierownik Działu Gromadzenia Zbiorów, następnie jej wicedyrektor oraz docent w Zakładzie Bibliotekoznawstwa UMK. Kontynuował on z powodzeniem kierunek działalności Stefana Burhardta. Spotkania wypełnione ciekawymi referatami, kilka razy poświęcone były pamięci zmarłych członków Towarzystwa. Jednocześnie zgodnie ze swoimi zainteresowaniami bibliograficznymi Henryk Baranowski zbierał materiały do bibliografii Torunia i Kopernika, tworząc w zamyśle także bibliografię wydawnictw Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela.

Ukazała się ona drukiem w 1984 r. i stanowi dotąd jedyny pełny wykaz druków bibliofilskich Towarzystwa do 1983 r.



fot. Adam Zakrzewski
Tadeusz Zakrzewski

Następcą Henryka Baranowskiego w 1972 r. został dr Tadeusz Zakrzewski, historyk, zawodowo przez długie lata związany z Towarzystwem Naukowym w Toruniu. Funkcję prezesa pełnił przez 18 lat, a okres ten można nazwać "złotym" w dziejach Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela. Nie było formy pracy czy dziedziny tematycznie związanej z bibliofilstwem, w której Tadeusz Zakrzewski nie zaznaczył swego osobistego i bibliofilów toruńskich udziału. Wspaniała kolekcjoner, w oparciu o rozległą wiedzę historyczną, a przede wszystkim wiedzę o Toruniu i regionie, z ogromnym zaangażowaniem i pracowitością realizował podjęte zadania, a stanowczość i przekonanie o słuszności działań decydowały o powodzeniu najtrudniejszych poczynań. Liczne inicjatywy prezesa miały na celu zarówno popularyzowanie bibliofilstwa, współdziałanie w rozwoju kultury Torunia oraz nawiązywanie współpracy z innymi ośrodkami przyjaciół książki w kraju i za granicą. Kontakty i przyjaźnie z bibliofilami z Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi i Warszawy, a także z niemieckim towarzystwem miłośników pięknej książki Pickheimer Gesellschaft, przetrwały do dziś i objęły także innych członków. Jedną z form współpracy była wymiana wydaw-

nia, a stanowczość i przekonanie o słuszności działań decydowały o powodzeniu najtrudniejszych poczynań. Liczne inicjatywy prezesa miały na celu zarówno popularyzowanie bibliofilstwa, współdziałanie w rozwoju kultury Torunia oraz nawiązywanie współpracy z innymi ośrodkami przyjaciół książki w kraju i za granicą. Kontakty i przyjaźnie z bibliofilami z Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi i Warszawy, a także z niemieckim towarzystwem miłośników pięknej książki Pickheimer Gesellschaft, przetrwały do dziś i objęły także innych członków. Jedną z form współpracy była wymiana wydaw-

nictw, dzięki której wzbogacały się zasoby Biblioteki Towarzystwa o wartościowe pozycje. Szczególną zasługą T. Zakrzewskiego było przyjęcie w poczet członków Towarzystwa Bibliofilów prof. dr. Karla Dedeciusa, wybitnego tłumacza i wydawcy przekładów literatury polskiej na język niemiecki oraz nadanie mu członkostwa honorowego Towarzystwa. Kontakty z niemieckim środowiskiem bibliofilskim umocnione zostały trzydniowym pobytem bibliofilów toruńskich w 1977 r. w Lipsku na międzynarodowej wystawie książek.

Równie cennym osiągnięciem T. Zakrzewskiego było przybliżenie toruńskim bibliofilom postaci i dokonań Stanisława Gliwy, znakomitego drukarza i wydawcy z Londynu. Wystawa jego prac zorganizowana w rok po śmierci, w 1987 r., w oparciu o materiały udostępnione przez bibliofilów z Gdańska, Łodzi, Torunia i Warszawy oraz druczek zawierający wspomnienia bliskich mu bibliofilów polskich, stały się hołdem złożonym wspaniałemu Polakowi, popularyzatorowi sztuki tworzenia pięknej książki na obczyźnie.

Trwałym wyrazem wyjątkowych dokonań prezesa było rozwinięcie działalności wydawniczej. Tylko on jeden wie, ile przeszkód musiał pokonać, aby w ciągu 18 lat wydać 57 pozycji.

Towarzystwo Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu nie miało praw wydawniczych, wobec czego, po przyjęciu przez Zarząd planu wydawnictw, pierwszym zadaniem było przekonanie Ministerstwa Kultury i Sztuki o zasadności druku proponowanych tytułów. Po otrzymaniu zezwolenia na druk jawiła się następna trudność, którą stanowiła miejscowa cenzura. I w tym wypadku stanowczość, umiejętność przekonywania, merytoryczna obrona treści, wreszcie dobór odpowiednich argumentów przynosiły T. Zakrzewskiemu pomyślne rezultaty starań. Równoległe ważną sprawą był problem funduszy na zakup uzyskanego wcześniej przydziału papieru i naturalnie na koszty druku. Jedynie projekty opracowania graficznego, makiety druków bibliofilskich, były opracowywane przez Z. Gardzielewskiego zawsze bez żadnego honorarium. Każdorazowo problemy finansowe pokonywał prezes zdobywając dotacje od władz miasta, korzystając z pomocy finansowej zawsze życzliwego Toruńskiego Towarzystwa Kultury bądź dotacji Ministerstwa Kultury i Sztuki. Gdy i ta trudność została pokonana, pozostało wybrać drukarnię, celem ostatecznej realizacji druku. Były nią w tym czasie najczęściej Zakłady Graficzne w Toruniu, gdzie Z. Gardzielewski, wtedy dyrektor techniczny, czuwał nad procesem powstawania coraz to nowych pozycji. Jednym z przykładów pozytywnego przewycięzania kolejnych trudności było wydanie w 1986 r. cennej i pięknej pozycji bibliograficznej "Polonica Dedeciana". Rok 1975 przyniósł Towarzystwu Bibliofilów w sprawach wydawniczych przynajmniej częściowo pomyślne rozwiązanie. Założona w nowym gmachu Książnicy Miejskiej przy ul. Słowackiego 8, Oficyna Drukarska, której kierownictwo objął Z. Gardzielewski, stała się na przeszło dwadzieścia lat wyłącznym warsztatem powstawania druków bibliofilskich w Toruniu. Sprzyjała temu przychyłność dyrektora Książnicy Miejskiej Alojzego Tujakowskiego, bibliofila zaangażowanego w poczynania Towarzystwa.



fol. Agnieszka Frankowska

W gmachu Książnicy Kopernikańskiej (dawniej Książnicy Mlejskiej im. M. Kopernika) przy ul. Słowackiego 8 odbył się pierwszy po wojnie ogólnopolski zjazd bibliofilów. Tu też przez wiele lat odbywały się zebrania członków TBL i przechowywana była dokumentacja zarządu.

Wśród różnorodnych wydawnictw pierwszego okresu prezesury T. Zakrzewskiego na uwagę zasługują pozycje związane z Rokiem Kopernikowskim. Należą do nich: Jana Kochanowskiego "Fenomena" (1973 r.) i Joachima Lelewela "Kopernika tudzież innych astronomów polskich w geografii zasługa" (1973 r.). Opracowaniem graficznym wyróżniają się przedruki utworów literackich m.in. Władysława Broniewskiego, Juliana Tuwima, Jana Kasprowicza, Władysława Syrokomli, Konstantego Marii Górskiego, Józefa Czechowicza, Stanisława Wyspiańskiego i innych. Cenne są także pozycje o tematyce regionalnej, jak: Alojzego Tujakowskiego "Tradycje drukarstwa polskiego na ziemiach Polski północnej", przedruk pracy Zygmunta Mocarskiego "Toruń w historii drukarstwa", Stanisława Salmonowicza "Gadki toruńskie", Andrzeja Tomczaka "Cartographiae Thorunensis exempla", Zenona Huberta Nowaka "Iconographiae Torunensis", Urszuli Paszkiewicz "Zygmunt Mocarski jako bibliofil", "My burmistrzowie y rada miasta Torunia", Janiny Sinarskiej-Czaplickiej "Filigrany z herbem Torunia", Krzysztofa Hartknocha "Opis Torunia" w tłumaczeniu Jerzego Serczyka. Innym rodzajem wydawnictw są wspomnienia i różnego rodzaju opracowania, jak np.: Konstantego Marii Sopocki "Wspomnienia" i "Pojazdy w dawnej Warszawie", Zefiryne Jędrzyńskiego "Włoskie niebo Kopernika", Romana Tomaszewskiego "Pismo drukarskie" i "Druki i druczki", Konrada Górskiego "Mickiewicz - Lelewel" i "Pochwała śmiechu", Henryka Seweryna Zawadzkiego "Bogdan Wagner dyrektor tajnych drukarni Rządu Narodowego w Powstaniu Styczniowym" i "Stanisław Gliwa o własnej oficynie".

Nieprzeciętnym osiągnięciom prezesa towarzyszyły inne dokonania. Zasługą T. Zakrzewskiego było m.in. podjęcie przez Komitet Społeczny z przewodniczącym Zygrydem Gardzielewskim, inicjatywy ufundowania pomnika ku czci wielkiego toruńczyka Samuela Bogumiła Lindego w 1976 r.

Dzięki harmonijnej współpracy z dyrektorem Książnicy Miejskiej Alojzym Tujakowskim i wiceprezesem Towarzystwa Zygrydem Gardzielewskim zorganizowany został w 1978 r. w Toruniu, pierwszy raz po II wojnie światowej, Ogólnopolski Zjazd Bibliofilów, spotkanie 110 miłośników książki reprezentujących ośrodki bibliofilstwa w Polsce. Zjazd udany merytorycznie i organizacyjnie stał się osobistym sukcesem prezesa, a pośrednio bibliofilów toruńskich. Pełny jego obraz i panująca atmosfera oddana wypowiedziami uczestników, przemówieniami, referatami, sprawozdaniami z imprez towarzyszących Zjazdowi oraz materiały informacyjne zostały ujęte w "Księdze Pamiątkowej Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliofilów w Toruniu 23-24 września 1978 r.". Wydano ją w 1982 r. ogromnym nakładem czteroletniej pracy prezesa i zespołu jako 50 pozycję Towarzystwa. Wcześniej, w 1981 r. z okazji 55-lecia Towarzystwa, staraniem T. Zakrzewskiego i Z. Gardzielewskiego wybito w Mennicy Państwowej okolicznościowy medal srebrny i brązowy, zaprojektowany przez Z. Gardzielewskiego, a wykonany przez Stanisławę Wątróbską. Wydrukowano też dyplom wręczany wraz z medalem instytucjom i osobom.

Owocna praca prezesa i wiceprezesa Towarzystwa została w pełni doceniona przyznaniem im honorowego członkostwa w 1990 r. Wyrazem wyjątkowego uznania dokonań w dziedzinie drukarstwa i bibliofilstwa przez Z. Gardzielewskiego było wcześniejsze (w 1983 r.) nadanie mu przez Kapitułę Lubelską Orderu Białego Kruka ze Słonecznikiem. To samo wyróżnienie otrzymał w 1994 r. T. Zakrzewski. Władze i środowisko Torunia doceniły także starania Towarzystwa dla rozwoju kultury miasta i popularyzacji książki. W październiku 1976 r. Towarzystwo otrzymało dyplom honorowy Ministra Kultury i Sztuki za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury.

Społeczne zaangażowanie T. Zakrzewskiego stało się wzorem dla następnych prezesów i dalszej działalności Towarzystwa. On sam poprzez tematyczne wystawy oparte o zbiory własne, z wielkim zaangażowaniem przygotowywane najczęściej w salach Muzeum Okręgowego oraz liczne publikacje ukazujące ciekawe, nieznanne epizody historii Torunia nieustannie włącza się aktywnie w kulturalne życie miasta.



W 1990 r. walne zebranie członków Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela wobec odmowy T. Zakrzewskiego dalszego prezesowania Towarzystwu, jednogłoś-



Stanisław Frankowski
fot. archiwum



LISTY DO ANTONIEGO ZALESKIEGO
Z LAT 1844-1877

Ta publikacja zawierająca listy Cypriana Kamilla Norwida
do jego przyjaciela ukazała się w roku 1967.

nie wybrało na jego miejsce Stanisława Frankowskiego. Polonista, dziennikarz bez reszty oddany pracy zawodowej, był sekretarzem w poprzednim Zarządzie. Wytrawny kolekcjoner wydawnictw związanych przede wszystkim z regionem kujawsko-pomorskim, znawca tajników nowoczesnej sztuki drukarskiej, zainteresowany problematyką książki dawnej i współczesnej, wszedł pełen zapału w ślady działalności poprzednika. Sprzymierzeńcem jego poczynań była zmieniona rzeczywistość społeczno-polityczna lat dziewięćdziesiątych naszego kraju. Towarzystwo Bibliofilów odczuło zmiany przede wszystkim w zakresie działalności wydawniczej. Swoboda działania oraz zniesienie cenzury ułatwiło realizację śmiałych planów druku kolejnych pozycji. Jedynie sprawa finansów nie została rozwiązana i pozostała trudnym problemem na następne dziesiątki lat. Jedną z prób pozyskania jakichkolwiek funduszy okazała się dawno nie stosowana przez toruńskich bibliofilów forma aukcji. W oparciu o dary bibliofilów i osób zaprzyjaźnionych zostały zorganizowane w czasie kadencji prezesa Stanisława Frankowskiego dwie aukcje, w 1990 i 1992 r. Obie przyniosły wprawdzie dość skromne zyski, ale przyciągnęły nie zrzeszonych miłośników książki i ekslibrisów, dając jednocześnie organizatorom nowe doświadczenia. Aukcje stały się odtąd stałą formą działalności Towarzystwa Bibliofilów.

Mimo trudności finansowych, w ciągu pięciu lat S. Frankowski wydał 20 pozycji, w tym kilka znaczących tak pod względem treści, jak i opracowania graficznego przez Z. Gardzielewskiego. Są to m.in.: "Album toruńskie. Czternaście wierszy o Toruniu Marii Kaloty-Szymańskiej z ośmioma fotogramami Janiny Gardzielewskiej", tej ostatniej "Kronika bibliofilskiej przyjaźni", "Konstanty Maria Sopoćko" w opracowaniu T. Zakrzewskiego. Następną pozycją jest dowcipne opowiadanie Georges'a Camemberta (Jerzego Serczyka) "Rozwiązanie zagadki rzekomych dwóch Górskich".

Sam prezes pisał dużo, m.in. utwory wierszowane, okolicznościowe, drukowane jako wydawnictwa Towarzystwa, np. "Łódzkim miłośnikom książek" czy "Toruńskiej Książnicy na jej 70-lecie" oraz życzenia na Święta Wielkanocne i Boże Narodzenie. W 1991 r. wydana została w oparciu o protokoły ze spotkań członków gawęda jego pióra "Co jedzą i piją bibliofile toruńscy". W prasie lokalnej zamieszcza też często artykuły o tematyce związanej z życiem Towarzystwa Bibliofilów i książką, m.in. relacje z aukcji bibliofilskich w Polsce.

Okres prezesury S. Frankowskiego wypełniły ciekawe tematy spotkań. Z cyklu "Moje spotkania z książką" o swoich kolekcjach mówili członkowie Towarzystwa i sympatycy: prof. Jerzy Serczyk, prof. Andrzej Tomczak, Leonard Jarzębowski i Aleksander Kotlewski. Mirosława Wojtczak dzieliła się natomiast wrażeniami z pobytu w Japonii w 1994 r. Nie zapomniano także o bibliofilach zasłużonych dla Towarzystwa. Kilka spotkań poświęcono m.in. pamięci: Stefana Burhardta, Walentego Fiałka, Konrada Górskiego, Janiny Przybyłowej, Konstantego Marii Sopoćki, Alojzego Tujakowskiego i Leona Witkowskiego. Setną rocznicę urodzin Zygmunta Mocarckiego uczczono składając kwiaty na jego grobie na warszawskim cmentarzu na Bródnie oraz organizując w Książnicy Miejskiej wystawę jego prac.

Na uwagę zasługują spotkania, na których promowano literaturę emigracyjną. Członkowie Towarzystwa wysłuchali m.in. gawędy bibliofilskiej Janusza Kryszaka "Londyńska Oficyna Poetów i Malarzy". Do szczególnie ciekawych należały spotkania z Marią Elżbietą Cybulską-Finn, autorką książki o Stanisławie Gliwie oraz Krystyną i Czesławem Bednarczykami z Londynu. W dalszym ciągu dużo uwagi poświęcało Towarzystwo Bibliofilów dorobkowi wydawniczemu artysty grafika Stanisława Gliwy. Wystawy, pokazy, referaty, goszczenie w Toruniu Marii Gliwy oraz opracowanie przez Janinę Huppenthal ekspozycji księgozbioru przekazanego za sprawą toruńskich bibliofilów Książnicy Miejskiej "Sercem i dłonią", utrwaliły kontakt i przyjaźń z wdową po zmarłym znakomitym londyńskim typografie.

Inną formą popularyzacji książki, która w szczególności sposób zaznaczała obecność bibliofilów w Toruniu, były wystawy. W 65-lecie Towarzystwa otwarto wystawę "Bliskie sercu bibliofila", ukazującą kierunki zbieractwa i cenne zasoby toruńskich miłośników książki. Wydano też katalog tej ekspozycji pod tym samym tytułem. W tym też roku zorganizowano wystawę dorobku twórczego i kolekcjonerskiego mecenasa Henryka Seweryna Zawadzkiego oraz ekspozycję poświęconą Z. Mocarskiemu. Wszystkie zlokalizowane były w Książnicy Miejskiej. Natomiast w Bibliotece Uniwersyteckiej ukazano książki lwowskie i o Lwowie. Równolegle wydano dwie pozycje tematycznie związane z wystawą: Mieczysława Opałka "Lwów" i Andrzeja Tomczaka "O rodzinie Iglów". Szczególnie cenną ekspozycją było ukazanie w 1993 r. w Książnicy Miejskiej artystycznego i typograficznego dorobku Zygryda Gardzielewskiego. Artyzm, różnorodność i mnogość dokonań graficznych i drukarskich tego wspaniałego bibliofila znalazły odbicie w katalogu opracowanym przez T. Zakrzewskiego "Kształt i oblicze piękna w sztuce książki Zygryda Gardzielewskiego". Wystawa, nieco rozbudowana, ekspozowana była następnie w Bibliotece Narodowej i w salach Zamku Malborskiego.

Zasługą prezesa było zainicjowanie nowej formy integrującej członków Towarzystwa Bibliofilów. Formą tą były wycieczki, wspólne zwiedzanie godnych uwagi obiektów czy instytucji naszego miasta oraz ciekawych ekspozycji poza Toruniem. Dzięki pokazowi przygotowanemu przez Krystynę Wyszomirską, kierownika Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy Miejskiej, poznali bibliofile skarby księgozbioru teŹże Biblioteki. Członkowie Towarzystwa Bibliofilów mieli okazję poznać Dział Fotoskładu Oficyny Drukarskiej, który zajmował się składem i łamaniem "Nowości", gazety codziennej Pomorza i Kujaw. Bibliofile wyjeżdżali też do Inowrocławia i Włocławka. W pierwszym z tych miast obejrżeli wspaniałe zbiory Muzeum Kasprowicza oraz ekspozycję cymeliów ze zbiorów Muzeum Archidiecezjalnego w Gnieźnie. We Włocławku natomiast, wspólnie z bibliofilami z Warszawy, poznano zbiory Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego oraz wystawę supereklibrisu w Muzeum Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Bibliofile toruńscy wyjeżdżali też do Malborka na Biennale Eklibrisu Współczesnego. Wreszcie w 1991 r. sześciuosobowa reprezentacja wzięła udział w wycieczce polskich bibliofilów do Niemiec na zaproszenie prof. Karla Dedeciusa i Deutsches Po-

len Institut. Zwiedzili oni znane niemieckie biblioteki oraz Muzeum Książki w Mainz (Moguncja), mieście Gutenberga. Wzięli też udział w spotkaniach z niemieckimi bibliofilami.

Organizując spotkania, wygłaszając referaty, przygotowując do druku różnego rodzaju publikacje Stanisław Frankowski utrzymywał też nawiązane wcześniej kontakty, przede wszystkim ze środowiskiem bibliofilów warszawskich i łódzkich. Kontakt z prof. Karlem Dedeciusem zaowocował dwoma wydawnictwami. W 1990 r. Towarzystwo wydało fragment dzieła Franciszka Ksawerego Dmochowskiego "Sztuka rymotwórcza" ze wstępem i w tłumaczeniu na język niemiecki Karla Dedeciusa, a w 1991 r. wiersz Adama Mickiewicza "Do Joachima Lelewela" w tłumaczeniu Karla Dedeciusa ze wstępem S. Frankowskiego.

W uznaniu dokonań dla miasta Towarzystwo Miłośników Torunia przyznało Towarzystwu Bibliofilów w 1991 r. swoje najwyższe wyróżnienie "Złote Astrolabium".

Pięć lat intensywnej pracy prezesa Towarzystwa Bibliofilów im. Lelewela Stanisława Frankowskiego to ważna karta w dziejach Towarzystwa. Zarówno pod względem organizacyjnym, jak i merytorycznym okres ten, pełen zrealizowanych inicjatyw pozostawił trwałe dokonania. Przynosiły one prezesowi dużo satysfakcji, ale jednocześnie ich realizacja była absorbująca i często kolidowała z obowiązkami służbowymi. Jednym z rozwiązań tej sytuacji, na które godziły się zainteresowane strony, była zamiana funkcji w ramach aktualnego stanu Zarządu. Dotychczasowa wiceprezes Janina Huppenthal miałaby przejąć funkcje prezesa, a Stanisław Frankowski zostałby wiceprezesem. Taką propozycję Zarządu zaakceptowało walne zebranie członków Towarzystwa Bibliofilów dnia 2 grudnia 1994 r.



Ósmy z kolei prezes to zatem po raz pierwszy w historii Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela kobieta, emerytowana bibliotekarka, długoletni zastępca dyrektora Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu. Polonistka rozmiłowana w wydaniach bibliofilskich małych form literackich, jest otwarta na każdy przejaw piękna treści, druku i grafiki. W oparciu o zaplecze biblioteczne i przychylność kolejnych dyrektorów Książnicy Miejskiej i Biblioteki Uniwersyteckiej stara się jako prezes od ponad dziesięciu lat kontynuować kierunki działań swoich poprzedników.

Jednym z ważnych dokonań kadencji Janiny Huppenthal jest uporządkowanie spraw organizacyjnych. Na skutek reformy podziału terytorialnego kraju, na początku

1999 r. powołane zostało do życia województwo kujawsko-pomorskie. Spowodowało to m. in. konieczność znowelizowania Statutu



fol. archiwum

Janina Huppenthal



Jules Supervielle



Wół i osioł u żłóbka



Osiemdziesiąta publikacja Towarzystwa była darem noworocznym dla członków i przyjaciół na rok 1990.

i ponowne zarejestrowanie go w Sądzie Rejonowym w Toruniu. Jednocześnie także inne wymogi formalne, administracyjne i organizacyjne zostały uregulowane, co dało podstawę dalszej sprawnej działalności Towarzystwa.

Towarzystwo Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu liczy 40 członków [stan na 17 lutego 2006 r.], w tym czterech członków zamieszko- wych z kraju i dwóch z Niemiec. Pań jest piętnaście. W ostatnich latach odeszli zasłużeni długoletni bibliofile: prof. dr hab. Andrzej Kłossowski (1997 r.), mecenas Henryk S. Zawadzki (1998 r.), prof. dr hab. Zenon Hubert Nowak (1999 r.), mgr inż. Jan Fidler (2000 r.), artysta grafik Zygfryd Gardzielewski (2001 r.), dr Edmund Józefowicz (2002 r.), dr n. med. Adam Raczyński (2002 r.), Stefan Czaja (2003 r.), Bolesław Węgrzyn (2004 r.). Strata to wielka dla środowiska bibliofilów toruńskich. Pamięć o nich uczciło Towarzystwo wspominając ich życie i dokonania.

Wyjątkowymi wydarzeniami w życiu Towarzystwa nazwać można sesje zorganizowane dla uczczenia pamięci prof. dr. hab. Andrzeja Kłossowskiego w 1997 r. oraz artysty grafika i typografa Zygfryda Gardzielewskiego w 2002 r. Referaty, wspomnienia oraz okolicznościowe wypowiedzi złożyły się na pełen obraz ich życia i dokonań. Uzupełnieniem były wystawy dorobku naukowego i artystycznego oraz różnego rodzaju pamiątek. Obie sesje zgromadziły oprócz rodzin, przyjaciół, władz miasta i województwa, także licznych bibliofilów z całej Polski. Oddano hołd bibliofilom, których udział w rozwoju nauki i kultury polskiej był znaczący i trwały. Na sesję poświęconą Zygfrydowi Gardzielewskiemu wydano zbiór fragmentów dokumentów ostatniego pożegnania "Przemijanie". W rok później ukazały się drukiem materiały sesji "Wybitny artysta sztuki książki i typografii".

Zarząd Towarzystwa nie zapomniał także o tych, co odeszli wcześniej, składając kwiaty na grobach bądź przypominając ich zasługi na okolicznościowych spotkaniach poświęconych m. in. Janinie Przybyłowej, Helenie Piskorskiej i Tadeuszowi Pietrykowskiemu. Szczególnie wiele uwagi w różnych formach: referaty, wspomnienia, wystawy poświęcono m. in. Zygmuntovi Mocarskiemu, Walentemu Fiałkowi i Joachimowi Lelewelowi. Zgodnie z podjętą uchwałą, każdego roku w kwietniu jedno spotkanie, organizowane zawsze w sali Towarzystwa Naukowego w Toruniu, poświęcone jest pamięci prof. Konrada Górskiego. Szczególnie uroczysto obchodzono w 2000 r. 105. rocznicę urodzin i 10. rocznicę śmierci Profesora. Referent, Zefiryn Jędrzyński, wypowiedź swoją o Profesorze ilustrował bogatym materiałem faktograficznym, przygotował też do druku i promował 121. pozycję Towarzystwa autorstwa prof. Konrada Górskiego "Rozmyślenia starszego Pana".

Zarząd Towarzystwa stara się pamiętać o jubileuszach i różnego rodzaju rocznicach swoich członków. Szczególnym wydarzeniem była m.in. 50. rocznica przynależności dr. Henryka Baranowskiego do Towarzystwa. Jubilata uczczono listem gratulacyjnym oraz druczkiem bibliofilskim "Toruńska opowieść bibliofilska" autorstwa Janiny Huppenthal.

Pięciu, szczególnie aktywnych, zasłużonych członków Towarzystwa wyróżnionych jest członkostwem honorowym. Są to: prof. Karl Dedecius, Leonard Jarzębowski, dr Tadeusz Zakrzewski, prof. Andrzej Tomczak i dr Henryk Baranowski. Innych pięciu członków posiada Order Białego Kruka ze Słonecznikiem, nadany przez Kapitułę Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki. To prestiżowe odznaczenie bibliofilskie przyznawane jest od 1976 r. Dotychczas wyróżniono nim 29 bibliofilów, a wśród nich aż siedmiu członków Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu. Są nimi: Zygmunt Gardzielewski (odzn. w 1983 r.), Michał Hilchen (1985 r.), ks. infułat Antoni August Liedtke (1990 r.), Karl Dedecius (1991 r.), Tadeusz Zakrzewski (1994 r.), Wojciech Jakubowski (2003 r.) i Janina Huppenthal (2004 r.).

Prace naukowe i popularne związane tematycznie z Toruniem, wystawy oparte o zbiory własne, liczne artykuły w prasie oraz udział w znaczących pracach społecznych, są cennym dowodem wkładu członków Towarzystwa w rozwój kultury miasta. W ostatnich latach kilku bibliofilów wyróżnionych zostało honorowymi odznaczeniami Torunia. Dr Kazimierz Przybyszewski otrzymał (2002 r.) nagrodę marszałka województwa kujawsko-pomorskiego, a dr Tadeusz Zakrzewski – medal prezydenta Torunia "Thorunium" (2002 r.). Dr Henryk Baranowski został wyróżniony międzynarodową nagrodą im. Adama Mickiewicza dla polskiego bibliotekarza (2003 r.), a Towarzystwo Miłośników Torunia przyznało wymienionym Panom "Złote Astrolabium". Zygfryd Gardzielewski otrzymał pośmiertnie Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Wyjątkowym wyrazem uznania władz miasta dla zmarłych członków Towarzystwa było nadanie ulicom Torunia imienia Janiny i Eugeniusza Przybyłków oraz Zygryda Gardzielewskiego i Alojzego Tujakowskiego.

Druczkim bibliofilskim, listem gratulacyjnym, czasem życzeniami w formie wiersza, Zarząd Towarzystwa starał się dokumentować swój stosunek do jubileuszy, rocznic czy ważnych wydarzeń w życiu przyjaciół i instytucji przyjaznych poczynaniom Towarzystwa Bibliofilów. Szczególnie w okresie ostatniego dziesięciolecia Zarząd Towarzystwa miał wiele okazji włączyć się w uroczystości miejskie i krajowe. Życzenia i gratulacje przesłano m.in. pani prof. Elżbiecie Zawackiej odznaczonej Orderem Orła Białego (1995 r.), ks. biskupowi Andrzejowi Suskiemu na dziesięciolecie Diecezji Toruńskiej (2002 r.), prof. Karłowi Dedeciusowi z okazji odznaczenia Orderem Orła Białego (2003 r.), prof. Juliuszowi Wiktorowi Gomulickiemu, który otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą (2003 r.), Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II z okazji dwudziestopięciolecia Pontyfikatu (2003 r.), wreszcie J. M. Rektorowi UMK z racji obchodów 50-lecia (1995 r.) i 60-lecia Uczelni (2005 r.).

Na jednym ze spotkań doc. Karola Ciesielska przedstawiła historię i dokonania Towarzystwa Miłośników Torunia dla miasta w 75-lecie działalności. Z okazji 40-lecia zwiedziliśmy Muzeum M. Kopernika Oddział Muzeum Okręgowego w Toruniu. Przyjmowani gościnnie przez kuratora panią Janinę Mazurkiewicz, bibliofile poznali historię Muzeum, najcenniejsze eksponaty oraz ostatnie nabytki.

Zarząd Towarzystwa starał się także zaznaczyć swoje uczestnictwo w życiu Książnicy Miejskiej, od 2002 r. Książnicy Kopernikańskiej, składając m.in. życzenia na jubileuszowe rocznice Biblioteki. Z okazji 75-lecia, w czasie bibliofilskiej biesiady, Janina Huppenthal przedstawiła współpracę Towarzystwa z Książnicą Miejską w ciągu 72 lat. W 2003 r. gratulowano Książnicy otrzymania Certyfikatu ISO Światowego Standardu Zarządzania Jakością.

Wydarzenia pośrednio lub bezpośrednio związane z Towarzystwem Bibliofilów, które miały miejsce w tym czasie, narzucały określone formy działań. Takimi wydarzeniami były przede wszystkim jubileusze rocznic samego Towarzystwa. W 1996 r. przypadło 70-lecie powstania Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela. Założeniem przyjętego programu było zorganizowanie dwóch spotkań o charakterze sesji. Pierwsza ukazała społeczności Torunia dorobek merytoryczny Towarzystwa, a bogaty materiał, referaty i katalog wystawy, zostały wydane jako "Jubileuszowe spotkanie Bibliofilów Toruń 25 maja 1996 r." Dwudniowe spotkanie jesienne miało charakter mini zjazdu bibliofilskiego. W pierwszym dniu, obradujący w Książnicy Miejskiej uczestnicy wysłuchali referatu Romana Nowoszewskiego "Co i jak wydają bibliofile", zapoznali się z wystawą ukazującą 70-letnie dokonania Towarzystwa oraz przyjeźci byli w Zakładzie Konserwacji Papieru i Skóry Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK. Następnego dnia zwiedzono Bibliotekę Uniwersytecką, okolicznościowe wystawy i wzięto udział w mini-aukcji bibliofilskiej. Uczestnicy spotkania otrzymali w darze nowe wydawnictwa Towarzystwa "Toruński ekslibris XVIII w." Krystyny i Sławomira Wyszomirskich, Norwida "Czarne kwiaty" oraz żart bibliofilski – ulotkę mającą "Prace członków Towarzystwa Bibliofilów". Wieczorne spotkanie biesiadne było dopełnieniem programu, pozostawiając w pamięci wrażenia przyjaznej atmosfery toruńskiego spotkania.

Rok 2001 był rokiem 75-lecia działalności Towarzystwa Bibliofilów w Toruniu. Obchody zainaugurowała biesiada bibliofilska. W kameralnym nastroju, w odrestaurowanej gotyckiej sali Dworu Mieszczańskiego nad Wisłą, serwowane pyszności zostały zdominowane wspomnieniami biesiadników, a atmosfera wzajemnej życzliwości wrożyła pomyślną realizację przyszłych zamierzeń Towarzystwa. Już następne spotkanie wzbogacone słodkim sękaczem, darem Edmunda Puzdrowskiego, było tego dobrą zapowiedzią. Nawiązując do miejsca biesiady, konserwator miejski Zbigniew Nawrocki przedstawił zebrany historię zagospodarowania zabudowań nad Wisłą i samego Dworu Mieszczańskiego.

Towarzystwo Bibliofilów im. J. Lelewela brało udział w kilku Toruńskich Festiwalach Książki organizowanych corocznie przez Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego. Na pierwszym (1995 r.) prezentowano i sprzedawano wydawnictwa Towarzystwa. W ramach imprez towarzyszących Targom Wydawnictwa Poligrafii i Wyposażenia Bibliotek w Toruniu pod hasłem "Świat Książki '99" referat na temat historii drukarstwa toruńskiego wygłosiła Krystyna Wyszomirska, a Stanisław Frankowski przedstawił działalność wydawniczą Towarzystwa. Przygotowano też ekspozycję dawnych wydawnictw, a nowsze sprzedawano. W związku z Rokiem Mickiewiczowskim

ALBUM TORUŃSKIE

Czternaście wierszy o Toruniu
Marii Kaloty Szymańskiej
z ośmioma fotogramami
Janiny Gardzielewskiej



Wspólne dzieło toruńskich bibliofilek ukazało się jako jubileuszowa, setna,
publikacja Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu.

(1998 r.) Danuta Krełowska i Katarzyna Tomkowiak omówiły na jednym ze spotkań ciekawostki wydawnicze związane z Adamem Mickiewiczem, a dr Marian Ptaszyk oprowadził bibliofilów po bogatej ekspozycji druków mickiewiczowskich w Bibliotece Uniwersyteckiej. Włączając się w obchody Roku Juliusza Słowackiego dr T. Zakrzewski, na rozszerzonym zebraniu zaprezentował nowe wydawnictwo Towarzystwa "Toruński etap ostatniej drogi Juliusza Słowackiego z Paryża na Wawel". W pięćdziesięciolecie śmierci Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego Katarzyna Tomkowiak zapoznała bibliofilów z ciekawostkami na temat "poeta i żołnierz mimo woli".

Spotkania członków Towarzystwa i sympatyków były organizowane sześć do dziesięciu razy w ciągu roku. Odbywały się najczęściej w Książnicy Miejskiej, czasami w Bibliotece Uniwersyteckiej czy w Towarzystwie Naukowym. Prezes wykorzystywała okazje, aby wprowadzić bibliofilów w różne środowiska toruńskiej społeczności. Miejscom spotkań były także: Biblioteka Lekarska, Archiwum, Muzeum, galeria "Arsenał", a nawiązując do dawnej tradycji, jedno ze spotkań odbyło się w mieszkaniu bibliofila Zefiryra Jędrzyńskiego. Od kilku lat bibliofile toruńscy spotykają się w gościnnej kawiarence "Róże i Zen".

Tematyka spotkań, referatów, gawęd, wypowiedzi czy dyskusji jest różnorodna. Oczywiście jest rzeczą, że na plan pierwszy ogólnych zainteresowań wysuwa się książka, jej historia, ludzie z nią związani, zasługi dla jej tworzenia i popularyzacji, stosunek do niej bibliofilów, ich zainteresowania, kolekcje i poszukiwania oraz nabytki. Równie ważnym tematem jest Toruń, jego dzieje i współczesność w świetle starych i nowych wydawnictw. Wypowiedzi okolicznościowe to także relacje członków z aktualnie prowadzonych badań naukowych czy prac twórczych, dzielenie się wrażeniami z odbytych wycieczek czy udziału w znaczących spotkaniach. Często promocja nowego wydawnictwa Towarzystwa stanowi rozwinięty temat spotkania. Wreszcie tematem spotkań bywają różne sprawy bieżące, wymagające wspólnego omówienia. Nie sposób wymienić wszystkich, jednak niektóre wypowiedzi, tematy warto przypomnieć.

Prof. Andrzej Tomczak w barwnej gawędzie zaprezentował zebrany kilkanaście pozycji z dedykacjami, które dały początek jego bibliotece, prof. Jerzy Tomaszewski omówił swoje bogate i cenne zbiory "podhalańskie", a prof. Stanisław Alexandrowicz wrócił wspomnieniami do książek, z których korzystał jako dziecko zesłany z rodziną do Kazachstanu. Na jednym ze spotkań kilku bibliofilów zaprezentowało ciekawe pozycje związane z Toruniem. T. Zakrzewski omówił modlitewniki Sylwestra Buszczyńskiego sprzed 100 lat ilustrując swoją wypowiedź oryginalnym pokazem.

Do niezwykłe interesujących należały kilkakrotne wypowiedzi Zefiryra Jędrzyńskiego. Przedstawiając swoje nabytki bibliofilskie związane m.in. z postaciami Franciszka Ksawerego Dmochowskiego i Joachima Lelewela ukazał jednocześnie tło historyczne, społeczne i obyczajowe ich życia i działalności. Z równą dociekliwością przebadł materiały dotyczące związków Józefa Jędrzeja Załuskiego z Toruniem. Prof. Teresa Friedelówna wspominała prof. Tadeusza Makowieckiego w 45. rocznicę jego śmierci. Janina Huppenthal przybli-

żyła zebranych postacią niezwyklej bibliotekarki Książnicy Miejskiej Emmy Skobejko w setną rocznicę jej urodzin, a Wanda Ciszewska – barwną postacią toruńskiego księgarza i wydawcy Tadeusza Szczęsnego. Katarzyna Tomkowiak i prof. Andrzej Tomczak mówili o Janie Kasprówiczu, Janina Gardzielewska zapoznała zebranych z dorobkiem artysty grafika Antoniego Jana Gołębnika, natomiast Stefan Czaja przedstawił organizację i problemy merytoryczne Targów Książki we Frankfurcie.

Inne referaty, powstałe w oparciu o prowadzone badania to: Anny Churskiej "Polonica medyczne w pismach czasowych XVII w.", Karoli Ciesielskiej "Kościoły w Nieszawie – Dybowie" i Katarzyny Tomkowiak w związku z obchodami 450. rocznicy Podgórza, lewo-brzeżnej dzielnicy Torunia "Biblioteki Podgórza w okresie międzywojennym". Okolicznościową była wypowiedź Janiny Huppenthal o kontaktach bibliofilskich lubelsko-toruńskich. Wokół spraw związanych bezpośrednio z bibliofilstwem dyskutowano w oparciu o dwa referaty – przemyślenia: T. Zakrzewskiego "Czyżby kryzys bibliofilstwa?" i Stanisława Frankowskiego "Zbiory bibliofilów - dar niebios czy dopust Boży?"

Interesujące były spotkania z ludźmi niezwyklejmi. Na jednym Zefiryn Jędrzyński w oparciu o zebrane dokumenty przedstawił postać, obecnego na spotkaniu Mariana Szulca, introligatora i drukarza, mistrza, wspaniałego człowieka, kończącego właśnie 90 lat. Drugim, który swoją osobowością porwał zebranych, był Dariusz Subocz, młody konserwator skóry i pergaminu, twórca i właściciel Muzeum Papiernictwa i Drukarstwa w Grębocinie pod Toruniem, wydawca i redaktor "Ilustratora", oryginalnego czasopisma poświęconego sprawom kultury, entuzjasta popularyzacji książki, pełen coraz to nowych koncepcji.

Do wyjątkowo ciekawych wydarzeń należało spotkanie zorganizowane (1995 r.) wspólnie z Towarzystwem Naukowym Komisją Bibliografii i Bibliotekarstwa, na którym prof. Andrzej Kłossowski wraz z Radosławą Graczyk przedstawił postać Marii Danilewicz Zielińskiej z Portugalii, jej życie i dorobek literacki. Zebranie to zaowocowało wydaniem wypowiedzi pani Marii z nagrania oraz wymianę listów aż do jej śmierci. Dr Maria Danilewicz Zielińska (1907-2003) urodzona w Aleksandrowie Kujawskim, po ukończeniu studiów polonistycznych w Warszawie, pracowała w Bibliotece Narodowej aż do września 1939 r. W Londynie utworzyła Bibliotekę Polską, którą kierowała przez 30 lat. Pozostawiła liczne prace naukowe, edytorskie i dokumentacyjne, wzbogacając dorobek polskiej historii i historii literatury. Najpełniej wypowiedziała się w twórczości literackiej.

Właściwą formą popularyzującą idee bibliofilskie były wystawy tematyczne, okolicznościowe, czasem oparte na formalnej stronie materiałów ekspozycyjnych. Kilka z nich było ze względu na wyjątkowe bogactwo materiału oraz aranżację Zygryda Gardzielewskiego, szczególnie okazałe. Należały do nich: dorobek artystyczny i wydawniczy mecenasa Henryka Seweryna Zawadzkiego w 1995 r., wystawa pod hasłem "Ze zbiorów bibliofilów toruńskich" ukazująca pasje kolekcjonerskie 20 bibliofilów, towarzyszyła ona sesji organi-

zowanej w 1996 r. z okazji 70-lecia Towarzystwa oraz pokaz działalności typograficznej Stanisława Gliwy (1997 r.) W ciągu kilku ostatnich lat z różnych powodów nie zorganizowano żadnej większej wystawy. Lukę tę wypełnił częściowo pokaz prac Janiny Huppenthal w związku z odznaczeniem jej Orderem Białego Kruka ze Słonecznikiem (2004 r.). 4 kwietnia 2005 r. Janina Huppenthal zorganizowała też w oparciu o zbiory własne uzupełnione materiałami Książnicy Kopernikańskiej i Towarzystwa Bibliofilów, pokaz wydawnictw związanych z Papieżem Janem Pawłem II.

Kilkakrotnie zwiedzano wystawy przygotowane przez inne instytucje. W 2002 r. bibliofile toruńscy zapoznali się z wystawami poświęconymi Zygrydowi Gardzielewskiemu: w salach Muzeum w Grudziądzu, a w Toruniu w Domu Kopernika, w Bibliotece Uniwersyteckiej, w Dworze Mieszczańskim i w Ratuszu. Członkowie Towarzystwa oprowadzeni zostali po ciekawej ekspozycji autografów Mikołaja Kopernika w Domu Kopernika.

Jeszcze inną inicjatywą Zarządu było zwiedzenie Muzeum Papiernictwa i Drukarstwa w Grębocinie pod Toruniem.

Formą stanowiącą wizytówkę Towarzystwa o znacznie szerszym zasięgu oddziaływania jest działalność wydawnicza. Na koniec 2005 r. osiągnięto 132 pozycje, które pozwalają podsumować dokonania Towarzystwa w tym zakresie, zwracając uwagę na szatę graficzną, jak i tematykę. Naturalną jest rzeczą, że nie wszystkie one satysfakcjonują wymagania bibliofilów. Niekiedy brak dostatecznych środków finansowych nie do końca pozwala realizować planowane przez artystę grafika elementy tworzące harmonijną całość. Także niektóre druczki okolicznościowe nie powinny zajmować kolejnych numerów wydawnictw Towarzystwa Bibliofilów im. Lelewela w Toruniu. Dobór tematyki nie zawsze też był trafny. Od kilku lat Towarzystwo rozsyła zaproszenia na spotkania często zdobione grafiką, ekslibrisem lub ozdobnym ornamentem, co mogło przesądzać o zaliczeniu ich do druków bibliofilskich. Rozsyłamy też życzenia na Święta Wielkanocne i Boże Narodzenie. Te z nich, które posiadają rozbudowaną treść (np. o przedruk wypowiedzi znanego pisarza obok życzeń prezesa) są numerowane.

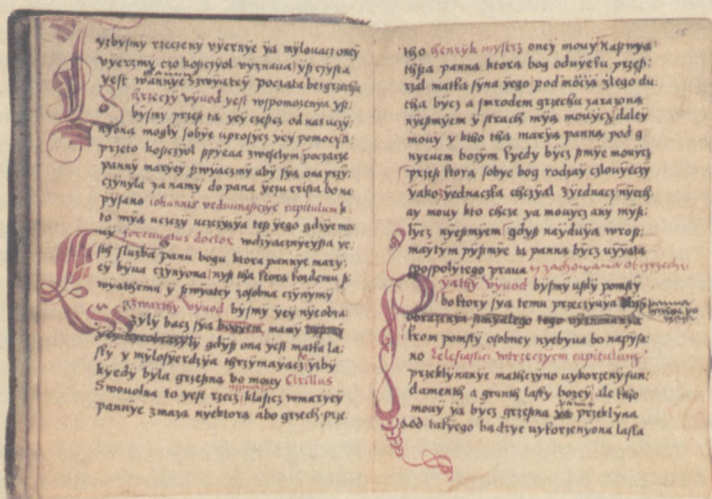
Szczególnego smaczku bibliofilskiego niektórym drukom nadają załączone wierszowane erraty pióra Tadeusza Zakrzewskiego lub Stanisława Frankowskiego.

Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa o charakterze albumów. Przygotowywane z dużym nakładem pracy, w opracowaniu typograficznym Zygryda Gardzielewskiego, stały się pozycjami wyróżniającymi się szatą artystyczną.

Tadeusz Zakrzewski przygotował do druku album "Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza w 16 drzeworytach Józefa i Zygmunta Kotlarczyków" (1997 r.). Przedślowie T. Zakrzewskiego to rozważania o istocie sztuki obu braci, tym cenniejsze, że pisane nie tylko ze znajomością warsztatu artystycznego, ale podbudowane wieloletnią przyjaźnią.

Drugą wyróżniającą się pozycją jest album linorytów Stanisława Gliwy "Stanisław Gliwa artysta grafik, drukarz i typograf wierny tradycji" (1997 r.), zawierający 142 linoryty. Opracowany przez Janinę

KSIĘDZA JANA Z SZAMOTUŁ
PATERKIEM ZWANEGO
KAZANIE
O POCZĘCIU MARYJEJ
PANNY CZYSTEJ



(ok. 1525)

Tę publikację toruńscy bibliofili dedykowali Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, który 7 czerwca 1999 roku odwiedził Toruń. Egzemplarz nr 1 w skórzanym futerale przekazany został Czciogodnemu Gościowi.

Huppenthal i Zygryda Gardzielewskiego zawiera dwa obszerne artykuły Janiny Huppenthal i Andrzeja Kłossowskiego, ukazujące życie i dokonania mistrza typografii i grafiki. Publikacja została wydana nakładem Marii Gliwy, która też uczestniczyła w jej promocji.

Trzecią pozycją albumową są wiersze wybrane Zygmunta Kotlarczyka "Pomnik światła i cieni" (2000 r.) ze wstępem Henryka Dubowika, polonisty, wydawcy i bibliotekarza z Bydgoszczy. W czterech grupach tematycznych zostało ujętych 71 wierszy, udostępnionych bibliofilom przez żonę artysty, ilustrowanych 53 grafikami. Pozycja ta to hołd złożony znakomitemu malarzowi, grafikowi, rysownikowi i pedagogowi, który okazał się także niezwykle subtelnym poetą. Album ten był bardzo uroczyście promowany w galerii sztuki "Arsenal", a towarzyszyła tej promocji wystawa grafiki, kolaży i rysunków Zygmunta Kotlarczyka. Impreza zgromadziła obok bibliofilów także ludzi sztuki, władze miasta oraz przedstawicieli kultury Torunia. Uczestnicy wysłuchali wypowiedzi Anny Gajewskiej-Kroplewskiej, reprezentującej Muzeum Okręgowe oraz Henryka Dubowika.

Wizytę Papieża Jana Pawła II w Toruniu w dniu 7 czerwca 1999 r. upamiętniło Towarzystwo Bibliofilów niezwyklej pozycją. Na dar wybrano przedruk fragmentu rękopisu w języku polskim z początku XVI w. pt. "Księdza Jana z Szamotuł Paterkiem zwanego kazanie o Poczęciu Maryjej Panny Czystej". Egzemplarz w skórzanym futerale dla Ojca Świętego wraz ze stu egzemplarzami otrzymał ks. biskup Andrzej Suski. Kazanie to, opracowane naukowo i przygotowane do druku przez dr Marię Frankowską w opracowaniu graficznym Zygryda Gardzielewskiego, pod każdym względem, także dzięki kilku barwnym reprodukcjom kart rękopisu, jest najpiękniejszą pozycją w wydawnictwach Towarzystwa.

Jednym z ciekawych wydawnictw Towarzystwa Bibliofilów w Toruniu jest przedruk pozycji oznaczonej w "Bibliografii Wydawnictw Towarzystwa Bibliofilów" Henryka Baranowskiego numerem zerowym. Są to "O książce dwa wiersze" Zygmunta Mocarskiego i Karola Kruszyńskiego. Całość opracował Zefiryn Jędrzyński wzbogacając tekst oryginalną analizą treści i druku.

Z okazji nadania Janinie Huppenthal Orderu Białego Kruka ze Słonecznikiem Towarzystwo Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu wydało druczek okolicznościowy w darze dla Kapituły i członków Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki. Zawiera on przedruk wiersza Franciszki Arnsztajnowej "Tobie śpiewam Lublinie" (2004 r.).

Niektóre druczki okolicznościowe zawierają dowcipną wypowiedź w formie wierszowanej autorstwa redaktora Stanisława Frankowskiego. Należą do nich m.in. "Bibliofilska dola" (1996 r.), druczek ofiarowany bibliofilom łódzkim, "Stare myśli na nowe czasy" (1999 r.) i "Bardzo okrągły rok" (2001 r.).

Wydawnictwa Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu są podstawą księgozbioru Biblioteki Towarzystwa. Biblioteka ta powstała z darów w 1936 r. Jej założeniem było gromadzenie pozycji bibliofilskich drogą wymiany, dzieła członków oraz leleweliana. Z biegiem lat profil zbiorów zacierał się m.in. na skutek niemożno-

ści zakupu właściwych pozycji czy też braku stałej, fachowej opieki. Po zawierusze wojennej ocalało zaledwie kilkadziesiąt pozycji. W miarę przybywania zbiorów miejscem ich przechowywania stała się Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu. Księgozbiór znalazł tam opiekuna, bibliotekarza z wyboru i z zamiłowania w osobie Leonarda Jarzębowskiego. W ciągu kilkadziesiątu lat czuwał on nad ich rozbudową, opracowaniem i zabezpieczeniem. Jemu też zawdzięcza Towarzystwo Bibliofilów osiągnięcie przez Bibliotekę Towarzystwa kilkuset woluminów. Obecnie opiekuje się nią Kamila Maj.

Niezwykłym wydarzeniem w życiu Towarzystwa Bibliofilów było przekazanie Towarzystwu przez mecenasa Henryka Seweryna Zawadzkiego 2000 książek – pamiętników, ukazujących wolnościowe zrywy Polaków. Dar ten, zgodnie z wolą darczyńcy, został przekazany w formie depozytu Książnicy Miejskiej w 1995 r. Księgozbiór przejął dyrektor Jan Krajewski. Fakt ten miał uroczystą oprawę, m.in. wymieniono dokumenty, a gości oprowadzono po wystawie dorobku artystycznego i wydawniczego mecenasa Henryka Seweryna Zawadzkiego. Niestety, w 2000 r. nowa dyrektorka Biblioteki zerwała umowę depozytową i zwróciła się do Towarzystwa Bibliofilów o zabranie księgozbioru ze względu na ciasnotę w Książnicy Miejskiej. Dzięki przychylności dyrektora Stefana Czał został on złożony w Bibliotece Uniwersyteckiej. Nieoczekiwanie, w 2002 r. jego następca Mirosław Adam Supruniuk zaproponował Towarzystwu Bibliofilów korzystanie z pokoju w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej. Propozycja ta została przyjęta przez Zarząd i członków z radością i wdzięcznością. Po wielu latach nadarzyła się sposobność zabezpieczenia w jednym miejscu dokumentacji, archiwum, biblioteki oraz majątku w postaci wydawnictw Towarzystwa. W pokoju tym złożono początkowo nieuporządkowane zbiory Henryka Seweryna Zawadzkiego. Dzięki wydatnej pomocy Kamili Maj, pracownika Biblioteki Uniwersyteckiej i bibliofila w Zarządzie Towarzystwa Bibliofilów, zbiór ten oddany został do dyspozycji prof. Janusza Tondla. Po opracowaniu przekazany zostanie Instytutowi Historii UMK.

Docenianie wartości książki, jej roli w życiu każdego człowieka skłoniło prezesa w lipcu 1997 r. do zainicjowania zbiórki książek dla zniszczonych przez powódź bibliotek południowo-zachodniej Polski. Z apelem tym zwrócił się Zarząd do bibliofilów z innych ośrodków oraz do mieszkańców Torunia. Akcja, wspomagana przez lokalną prasę, spotkała się ze zrozumieniem społeczeństwa miasta i do końca roku zebrano ponad tysiąc pozycji. Razem z wydawnictwami Towarzystwa Bibliofilów przekazano je bibliotekom opolskim.

Już w lutym 1992 r. zupełnie nieoczekiwanie do Zarządu Towarzystwa Bibliofilów dotarła wiadomość o planowanej likwidacji Oficyny Drukarskiej Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu z powodów, jak to określono "finansowych". Towarzystwo Bibliofilów przejęte tak przykrą decyzją rozpoczęło starania o jej zmianę. Rozesłane listy do oddziałów Towarzystwa Przyjaciół Książki z prośbą o wsparcie przyniosły spodziewany rezultat. Wszystkie odpowiedzi zawierały wysoką ocenę działalności Oficyny oraz argumenty o potrzebie kontynuowania jej pracy. Groźba jej zamknięcia została oddalona. Przykry temat powrócił w 1998 r., z tą różnicą, że Towarzystwo

Bibliofilów o decyzji dyrektorki Książnicy Miejskiej dotyczącej likwidacji Oficyny dowiedziało się późno, kiedy sprawa była już nie do odwołania. Zdołano jeszcze wydrukować okolicznościowy druczek zawierający wiersz Stanisława Frankowskiego "Pożegnanie Oficyny" i wspomnienie Janiny Huppenthal o początkach pracy Oficyny. Od 1975 r. była ona prawie wyłącznym miejscem druku publikacji Towarzystwa Bibliofilów, a ta długoletnia współpraca, akceptowana i rozwijana przez dyrektora Biblioteki Alojzego Tujakowskiego i następnie Ryszarda Dorożyńskiego oraz kierownika Oficyny Zygryda Gardzielewskiego dawała jak najlepsze rezultaty. Przed Zarządem Towarzystwa Bibliofilów stanęła konieczność znalezienia zakładu poligraficznego, który zechciałby drukować niskonakładowe pozycje zgodnie z założeniami bibliofilskimi i możliwościami finansowymi Towarzystwa. Można było przewidzieć, że odtąd będziemy mieli znacznie mniej własnych wydawnictw.

W ostatnich latach Towarzystwo Bibliofilów drukowało w czterech zakładach. Są to: Zakład Poligrafii UMK, Drukarnia "Formator", Zakład Poligraficzny "Drukpol" i Zakład Poligraficzny POZKAL w Inowrocławiu. Niektóre z tych zakładów kilkakrotnie sponsorowały wydawnictwa Towarzystwa.

Jeszcze inną formą działalności, którą podtrzymywała prezes, była współpraca z kilkoma ośrodkami bibliofilskimi w Polsce. Ograniczała się ona do wymiany korespondencji, wydawnictw i zaproszeń na spotkania. Związane przed laty przyjaźnie przetrwały, a rodziły się też nowe. Najbliższe kontakty łączą nas z bibliofilami z Warszawy, Lublina, Katowic, Gdańska, Łodzi i Kalisza. Trudności organizacyjne i finansowe ograniczały pewne formy działań, np. organizacja wycieczek napotykała w naszym środowisku bibliofilskim na trudności nie do przewyciężenia. Integracja ludzi o podobnych zainteresowaniach jest jednak konieczna, dlatego też bibliofile toruńscy, z wielką przyjemnością i zaangażowaniem uczestniczyli w sesjach i zjazdach. W Ogólnopolskim Zjeździe Bibliofilów w Warszawie uczestniczyła kilkusobowa grupa członków Towarzystwa z Torunia. Świadczyło to nie tylko o akceptacji tej inicjatywy i chęci spotkań z przyjaciółmi, ale także o wewnętrznym przekonaniu o wartościach kulturowych i solidarnościowych tej inicjatywy. Na dar dla organizatorów i uczestników Zjazdu wybrano wiersz Stefana Dembego "Do bibliofilów słów kilka". Wiersz ten odczytany był przez autora na spotkaniu towarzyskim w czasie pierwszego Zjazdu Bibliofilów 29 czerwca 1925 r. w Krakowie. Na zjazd warszawski przygotowała go do druku Janina Huppenthal. Stanisław Frankowski przedstawił na Zjeździe referat "Zbiory bibliofilów - dar niebios czy dopust Boży?", a T. Zakrzewski, nie mogąc uczestniczyć w Zjeździe, nadesłał list-posłanie "Do bibliofilów".

Dokonania Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu opierają się na działaniach społecznych, jednak pewne formy pracy wymagają nakładów finansowych. Częściowo zaspokajają je dochody ze składek członkowskich, które jednak nie pokrywają wydatków związanych z działalnością wydawniczą czy organizacją wystaw. Towarzystwo prowadzi gospodarkę oszczędną nie płacąc honorariów autorskich ani za koncepcje typograficzne. Źródłem dochodów



fol. Agnieszka Frankowska

Toruń, ul. Gagarina 13 - to najnowszy adres Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu. W nowym gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej na toruńskich Bielanych znalazł się wieloletni dorobek zasłużonego w regionie stowarzyszenia miłośników książek.

są także aukcje. W ciągu dwóch ostatnich kadencji zorganizowano cztery aukcje. Nie wszystkie one znalazły oddźwięk wśród bibliofilów i przyniosły spodziewany dochód. Przyczyną tego była słaba informacja, bądź też zbyt późno wydrukowane katalogi. Jest to jednak forma jak najbardziej właściwa dla poczynań bibliofilów, a każda przynosi nowe doświadczenia i coraz lepszą organizację.

Działalność bibliofilska zdaje się być ważna także dla nadchodzących czasów. Wiek XXI niosący dominację informatyki i komputeryzacji wyznacza nowe zadania, jednocześnie potwierdza słuszność dotychczasowych działań. Kolekcjonerstwo pozwala podtrzymać jedno z zadań bibliofilstwa – zachowania dla przyszłych pokoleń tradycyjnej postaci książki pięknej i wartościowej. Ważne jest rozszerzenie informacji o działaniach bibliofilów. Wydawanie metodami tradycyjnymi druków w pięknej szacie graficznej napotykać będzie na coraz to nowe trudności, z których najważniejsze są finanse. Zmusza to do coraz intensywniejszego szukania sponsorów wśród firm prywatnych i instytucji. Korzystanie z nowych form komunikacji i informacji powinno zapewnić zwiększenie popularyzacji istoty bibliofilstwa i jego idei.

Grafika i ekslibris w kręgu zainteresowań i w edycjach toruńskich bibliofilów

Towarzystwo Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu w ciągu 80-letniej działalności nie wyodrębniło organizacyjnie grupy członków zainteresowanych wyłącznie ekslibrisem. Mimo to, ekslibris stanowi w środowisku bibliofilów toruńskich temat zawsze żywy, realizowany poprzez kolekcjonerstwo, pogłębiany i popularyzowany dzięki referatom, wystawom i wydawnictwom. Zawsze też w gronie członków byli artyści graficy, nieraz o niezwykłym talencie i światowym rozgłosie.

Ekslibris, mała forma graficzna, dawniej nierozzerwalnie związana z książką, stanowi dowód własności, a jednocześnie znak kultury czasu, w którym powstał. Początkowo był efektem pracy samych drukarzy, by z czasem stać się dziełem artysty-grafika, a element sztuki stanowi jego nieodłączny atrybut wartości. Wklejony w książkę dzielił jej losy. Walory artystyczne, bądź przedstawiona treść, są obecnie kryterium doboru w tworzeniu kolekcji, wspaniałych albumów i tek sztuki graficznej.

Toruński ekslibris sięga korzeniami końca XVII w. Najwcześniejszym, odnaniejonym przez Zygmunta Mocarskiego, jest ekslibris donacyjny z 1689 r., znajdujący się na zewnętrznej stronie dzieła ofiarowanego toruńskiej Bibliotece Gimnazjalnej przez profesora tego gimnazjum, matematyka i teoretyka drukarstwa Pawła Patera. Najdawniejsze ekslibrisy toruńskie są skromne, zarówno co do ich liczby, jak i co do wartości artystycznej. Zdobiły stare księgi wybitnych torunian, bogatych rajców, duchownych, uczonych i kupców. Rozwój ekslibrisu związany był z dziejami Torunia, z wydarzeniami,



Ten ekslibris był darem artysty grafika i członka TBL na 65-lecie powstania Towarzystwa.

ZYGMUNT MOCARSKI

EXLIBRIS ŁOWICKI

O.O. BERNARDYNÓW
JEGO WŁAŚCICIEL

EXLIBRISY TORUŃSKIE

(URYWEK)



TORUN 1947

Dwa szkice Zygmunta MocarSKiego wydał już po śmierci autora Stanisław Lisowski.
Była to siódma z kolei i pierwsza po wojnie publikacja toruńskich bibliofilów.

które nie zawsze sprzyjały rozwojowi sztuki. Z okresu zaborów najbardziej znany jest znak własnościowy księgozbioru Rady Miasta oraz Towarzystwa Naukowego.

Zainteresowanie ekslibrisem istniało w środowisku bibliofilów toruńskich od początku działalności Towarzystwa. W okresie międzywojennym ekslibrisy tworzyli w Toruniu tacy artyści jak m. in. Eugeniusz Przybył, S. Wilk-Ossecki, Aleksander Sysko i Stanisław Dąbrowski. Ten ostatni, malarz i scenograf, jest m. in. autorem wielu znaków własnościowych toruńskich bibliofilów. Już wtedy mogli się oni pochwalić swoimi ekslibrisami czy nawet ciekawymi kolekcjami. Sam Zygmunt Mocarski miał kilka znaków własnościowych autorstwa różnych artystów grafików. Gromadził też ekslibrisy związane z Pomorzem, które służyły mu do badań kultury regionu. Opublikował też ekslibris Patera i przygotowywał większe opracowanie na temat ekslibrisu toruńskiego. Prace jego z tego zakresu przerwał wybuch drugiej wojny światowej.

Wyrazem wysokiej oceny sztuki graficznej i samego ekslibrisu w środowisku bibliofilów toruńskich jest fakt zlecenia grafikowi Stanisławowi Dąbrowskiemu zaprojektowania typograficznego znaku w ozdobnej ramce z dedykacją: „Najprzewielebniejszemu Księdzu Biskupowi Stanisławowi Okoniewskiemu na pamiątkę pobytu w Toruniu w dn. 15-19 czerwca 1927 r.”

W protokółach ze spotkań bibliofilów w okresie międzywojennym ślady zainteresowań ekslibrisem są jednak niewielkie. 27 kwietnia 1931 r. referat o ekslibrisach wygłosił Zenon Szusta, sędzia - notariusz. Protokół z walnego zebrania w dniu 28 kwietnia 1932 r. zawiera informacje o utworzeniu sekcji przyjaciół grafiki przy Towarzystwie Bibliofilów, do której zgłosili swój udział wszyscy obecni. Polecono także sekretarzowi nawiązać kontakt z Towarzystwem Miłośników Grafiki w Poznaniu. Mimo to w ciągu najbliższych lat nie zanotowano widocznych śladów działalności tej grupy.

Protokoły zebrań członków Towarzystwa Bibliofilów z lat 1936-1939 zawierają informacje o organizowaniu wystawy ekslibrisów. Na spotkaniu 24 września 1936 r. zaplanowano urządzenie w 1937 r. wystawy ekslibrisów w sali Domu Społecznego (obecnie Dom Studencki nr 1 przy ul. Mickiewicza). Na jej treść miały się złożyć cztery tematy: ekslibrisy toruńskie, współczesne ekslibrisy polskie, superekslibrisy w zbiorach toruńskich i literatura dotycząca ekslibrisów. W listopadzie koncepcja ta została podtrzymana, zmienił się jedynie lokalizację wystawy na Konfraternię Artystów. O realizacji samego zamierzenia nie ma w następnych protokółach żadnej wzmianki. Sprawa wystawy wraca dopiero w 1939 r. W kwietniu tego roku uchwalono zorganizowanie wystawy ekslibrisów w lokalu Biblioteki Wojskowej ze względu na to, że wcześniej nie udało się tego projektu zrealizować. Ostatnie zebranie Towarzystwa Bibliofilów przed drugą wojną światową odbyło się 12 czerwca 1939 r., jednak w protokóle z tego spotkania nie ma żadnej wzmianki o wystawie.

Nieoczekiwanie po drugiej wojnie światowej, nastąpił w Toruniu niebywały rozwój ekslibrisu. Stało się to dzięki zorganizowaniu katedry grafiki Wydziału Sztuk Pięknych na nowo utworzonym Uni-

Kształt i oblicze
piękna
w sztuce książki



Zygryd Gardzielewski przez ponad pół wieku nadawał kształt graficzny wydawnictwom Towarzystwa. W roku 1993 nakładem Towarzystwa ukazał się katalog jego dzieł opracowany przez Tadeusza Zakrzewskiego.

wersytecie Mikołaja Kopernika. Profesorowie, w większości przybyli z Wilna, znakomici artyści tacy jak: Jerzy Hoppen, Edward Kuczyński, Bronisław Jamontt i inni, a później ich uczniowie drzeworytnicy i miedziorytnicy m.in. Ryszard Krzywka, Wojciech Jakubowski, Andrzej Bortowski oraz Józef i Zygmunt Kotlarczykowie, w dość krótkim czasie zaczęli zdobywać nagrody i odznaczenia na ogólnopolskich i zagranicznych wystawach i konkursach. Grafika toruńska wybiła się na czoło sztuki polskiej.

Rok 1945 rozpoczął też nowy etap zainteresowań ekslibrisem członków Towarzystwa Bibliofilów, a znakomici artyści – bibliofile związani z Uniwersytetem pozostawili trwały ślad w dorobku twórczym Towarzystwa Bibliofilów. Długoletnim członkiem Towarzystwa, wywodzącym się z tego grona artystów, jest Wojciech Jakubowski. Wspaniały, utalentowany, dla którego twórczość graficzna jest pasją życia, radością i satysfakcją. Miedziorytami swoimi wybija się na czoło współczesnych ekslibrisistów w Europie. Dzięki licznym wystawom, konkursom i nagrodom w kraju i za granicą, jego dokonania stały się powszechnie znane i wysoko cenione. Wykonał około tysiąca miniaturowych arcydzieł w szlachetnej technice miedziorytniczej. Cechuje je jednolita, miękka kreska, płynnie oddająca spojrzenie na świat i ludzi: stylizowaną przyrodę, czasem fantastyczną, przekazuje chwile uczuciowych doznań wreszcie postacie, szlachetnej postury niewiasty, rycerze, monarchowie oraz przedmioty oddające charakter właściciela ekslibrisu. Wielu bibliofilów toruńskich posiada ekslibrisy przez niego wykonane. Specjalny ekslibris wykonany w 1991 r. przez Wojciecha Jakubowskiego dla Towarzystwa Bibliofilów w 65-lecie działalności, wydany został w skromnej pozycji upamiętniającej jubileusz. W dowód uznania bibliofilów polskich w 2003 r. Wojciech Jakubowski otrzymał Order Białego Kruka ze Słonecznikiem.

Referaty, wystawy i wydawnictwa są przykładem zainteresowań ekslibrisem zarówno samych członków jak i Zarządu. Ważnym aspektem tych zainteresowań są kontakty, a nawet przyjaźnie między bibliofilami, twórcami ekslibrisów i kolekcjonerami.

Już w 1947 r. na spotkaniu członków Stefan Burhardt ofiarował zebranym drzeworyt z herbem Radziwiłła, wykonany przez Wincentego Januszewskiego z oryginalnego klocka pochodzącego z Królewca. Z kolei zaproszenie na setne zebranie Towarzystwa wykonał prof. Jerzy Hoppen w miedziorycie, umieszczając w centrum rysunku, w owalu, głowę Joachima Lelewela, patrona Towarzystwa. Prof. Jerzy Hoppen wygłosił też w roku 1950 referat „Toruń w grafice”, a w rok później omówił twórczość Bronisława Jamontta. W 1951 r., na jednym ze spotkań prof. Bronisław Jamontt wręczył każdemu uczestnikowi szkice ołówkowe własnych prac graficznych, a w 1959 r. Aleksander Sysko wygłosił pogadankę o Edmundzie Bartłomiejczyku.

Szczególnie lata sześćdziesiąte obfitowały w ciekawe inicjatywy Zarządu związane z ekslibrisem. W maju 1960 r. dr Zenon Ziółkowski z Bydgoszczy wygłosił referat „Znaczenie profesjonalne ekslibrisów polskich ze szczególnym uwzględnieniem ekslibrisu lekarskiego”. W rok później bibliofile spotkali się w Dworze Artusa



Album z linorytami Stanisława Gliwy wydali toruńscy bibliofile jako 110. pozycję TBL.

na wystawie ekslibrisu Wojciecha Jakubowskiego, drzeworytu Ryszarda Krzywki i rzeźby Witolda Marciniaka. Na jednym ze spotkań w 1962 r. prof. Konrad Górski na marginesie głównego tematu wypowiedzi, przedstawił trzy swoje ekslibrisy wykonane przez Konstantego Marię Sopoćko, Wojciecha Jakubowskiego i Janinę Królikowską, a tematycznie związane z romantyzmem i Mickiewiczem. W maju 1963 r. delegacja Towarzystwa Bibliofilów wzięła udział w I Biennale Ekslibrisu Współczesnego w Malborku. Ta prestiżowa impreza o światowej randze odbywa się co dwa lata w gotyckich salach Zamku Malborskiego. Jej inicjatorem jest Wojciech Jakubowski, który od wielu lat współpracuje z Muzeum Zamkowym, a obecnie piastuje funkcję komisarza. Oprócz konkursów i wystaw Zamek jest też miejscem Międzynarodowych Zjazdów Kolekcjonerów i Artystów Ekslibrisu. Na pierwszej wystawie Towarzystwo Bibliofilów przyznało pięć dyplomów honorowych wyróżniającym się grafikom. Jednym z nich był Wojciech Jakubowski, który też w następnych latach był kilkakrotnie nagradzany. Jest on największym propagatorem tej dziedziny twórczości artystycznej, a bibliofile toruńscy są stałymi uczestnikami malborskich spotkań. W listopadzie 1964 r. dr Irena Voise-Mackowiakowa i Wojciech Jakubowski złożyli sprawozdanie z X Międzynarodowego Kongresu Ekslibrisu w Krakowie. W grudniu 1965 r. mecenas Marian Niklewski przedstawił zebranym życie i dokonania Eugeniusza Przybyła. W rok później Zygfryd Gardzielewski omówił grafikę użytkową i Antykwę Toruńską. W październiku 1969 r. odbyło się spotkanie poświęcone m.in. pamięci Jerzego Hoppena.

W latach siedemdziesiątych zainteresowanie ekslibrisem wśród członków Towarzystwa było znacznie mniejsze. Do ciekawych, interesujących wypowiedzi należał referat Edmunda Puzdrowskiego „Książki, biblioteki, bibliofile, ekslibrisy”. Omówił m.in. twórczość graficzną Wojciecha Jakubowskiego, Andrzeja Bortowskiego, Zbigniewa Dolatowskiego oraz kilku artystów zagranicznych. Ekslibris stał się też jednym z tematów na Ogólnopolskim Zjeździe Bibliofilów w 1978 r. w Toruniu. Znany historyk sztuki, właściciel cennej kolekcji ekslibrisów prof. Andrzej Ryszkiewicz wygłosił na nim referat nt. „Ekslibris polski. Uwagi o kolekcjonerstwie”, opublikowany następnie przez Towarzystwo Bibliofilów.

W latach osiemdziesiątych dużym zainteresowaniem członków cieszyły się spotkania, na które zapraszani byli prelegenci spoza środowiska toruńskiego – artyści graficy. Gośćmi toruńskich spotkań byli m.in. Zbigniew Dolatowski, Zbigniew Józwiak, Janusz Mikołaj Szymański, Wojciech Łuczak, Konstanty Maria Sopoćko. Jedną z ciekawszych wypowiedzi był referat Michała Hilchena w 1984 r. „Refleksje bibliofilskie z XX Międzynarodowego Kongresu Ekslibrisu w Weimarze”.

Oryginalną formą popularyzacji ekslibrisu była aukcja ekslibrisu zorganizowana w 1982 r. przez Zarząd Towarzystwa i żywo poprowadzona przez Edmunda Puzdrowskiego.

Inną formą, która przybliży ekslibris szerszemu kręgowi odbiorców są wystawy. Ujęte w katalogi, dają możliwość konfrontacji w tej dziedzinie. Może to być dorobek jednego artysty grafika, przegląd rozwoju ekslibrisu polskiego czy zagranicznego, bądź też zbiór pry-

watny. Uznanie odbiorców cieszyły się wystawy autorskie m.in. Zbigniewa Dolatowskiego, K.M. Sopoćki, Zbigniewa Józwicka i Wojciecha Jakubowskiego, a także ze zbiorów Janiny Gardzielewskiej i Tadeusza Zakrzewskiego. Wystawa „Ekslibris polski w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej” towarzyszyła Zjazdowi toruńskiemu w 1978 r. Szczególnym wydarzeniem była wystawa dająca obraz dorobku artystycznego twórczości znakomitego grafika i typografa Zygryda Gardzielewskiego.

Zygryd Gardzielewski odegrał niepoślednią rolę w rozwoju zainteresowań Towarzystwa grafiką. Jego twórczość kształtowana dokonaniem wielu mistrzów sztuki graficznej była szczególnie znacząca dla artystycznego wizerunku wydawnictw Towarzystwa. W latach pięćdziesiątych Zygryd Gardzielewski zaprojektował jedyne po drugiej wojnie światowej, polskie pismo zwane Antykwą Toruńską. Dzięki szlachetności kroju czcionki pismo to znalazło szerokie zastosowanie. Zygryd Gardzielewski od 1947 r. był prawie wyłącznym grafikiem opracowującym wydawnictwa Towarzystwa. Także zaproszenia na spotkania członków miały zmieniany okresowo charakter zawsze artystycznie zharmonizowany. W latach pięćdziesiątych prowadził dla studentów Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu zajęcia z techniki litografii. Prace Zygryda Gardzielewskiego poznawano poprzez wystawy. Początkowo organizował je pod patronatem Związku Polskich Artystów Plastyków, później Towarzystwa Bibliofilów. Zawsze cieszyły się uznaniem zwiedzających. Od 1973 r. całą swoją pasję twórczą skoncentrował na Oficynie Drukarzkiej zorganizowanej w Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu. Materiały sesji poświęconej pamięci Zygryda Gardzielewskiego wydane w 2003 r. przez Towarzystwo Bibliofilów zawierają pełny obraz życia i dokonań tego niezapomnianego, zasłużonego dla Torunia i kraju artysty grafika, drukarza i typografa.

Ekslibris znalazł też swoje miejsce wśród wydawnictw Towarzystwa. Jest ich 18 (w załączeniu spis), jedne skromne, inne zaś okazałe, bogate w treść i ilustracje, w tym cztery albumy. Znamienny jest fakt, że pierwszą pozycją Towarzystwa, wydaną po drugiej wojnie światowej jest praca Zygmunta Mocarskiego „Ekslibris łowicki o.o. Bernardynów” wydrukowana wspólnie z fragmentem pracy „Ekslibrisy toruńskie” (1947 r.) z niewydanego rękopisu, przygotowanego do druku przez Stanisława Lisowskiego.

Już w 1984 r. Tadeusz Zakrzewski podjął myśl wydania drukiem ekslibrisów członków Towarzystwa Bibliofilów w Toruniu. Wprawdzie znaki własnościowe bibliofilów toruńskich zostały zebrane, jednak trudności techniczne i finansowe wstrzymały publikację.

Szczególnym dowodem zainteresowania Zarządu Towarzystwa ekslibrisem jest w różnych latach ilustrowanie nim zaproszeń na spotkania.

Na jednym ze spotkań grafik Zbigniew Ogielski, przedstawiciel młodszego pokolenia, zademonstrował swój warsztat pracy. Przekonał zebranych jak ważne są oprócz talentu przy tworzeniu tych małych form graficznych, pracowitość i cierpliwość.

Członkiem wyjątkowo związanym z ekslibrisem jest wśród bibliofilów toruńskich Jan Kotłowski. Pracownik Biblioteki Uniwersyte-

ckiej w Toruniu, koneser sztuki graficznej jest autorem kilkunastu wystaw, katalogów, opracowań, ekspozycji ekslibrisów w kraju i za granicą. Z wielkim zaangażowaniem i zamiłowaniem oddaje się gromadzeniu i opracowywaniu tych małych form graficznych.

W dobie nowoczesnej sztuki, wykorzystującej komputer coraz bardziej wartościowe stają się małe formy graficzne ręką artysty stworzone. Nie sam twórczy talent, ale sprawność ręki i oka w połączeniu z darem wizji człowieka – tematu i kompozycji mogą dać dzieło sztuki o nieprzemijającej wartości. Te właśnie małe formy graficzne, zawsze bliskie sercu bibliofila powinny stanowić jedno z ważnych dóbr narodowych i być pod specjalną opieką państwa w formie zabezpieczonych kolekcji czy drukowanych albumów.

„Pan Tadeusz”

Adama Mickiewicza

*w 16 drzeworytach
Józefa i Zygmunta Kotlarczyków*



Towarzystwo Bibliofilów im. J. Lelewela
w Toruniu 1997

Tadeusz Zakrzewski wydał mniej znane, ale bardzo interesujące ilustracje wykonane przez braci Kotlarczyków do naszej narodowej epopei.

EKSLIBRISY

ZBIGNIEWA
JÓŹWIKA



Ten mały katalog prac lubelskiego grafika wydany został w 1985 roku z okazji wystawy jego ekslibrisów w Toruniu.

Wydawnictwa Towarzystwa Bibliofilów
im J. Lelewela w Toruniu
związane z małymi formami graficznymi

- | | |
|--|---------------|
| 1. Batowski Zygmunt: Wizerunki Kopernika | 1933 (nr 4) |
| 2. Mocarski Zygmunt: Ekslibris łowicki
o.o. bernardynów... | 1947 (nr 7) |
| 3. Hoppen Jerzy: 100 zebranie Towarzystwa
Bibliofilów... | 1951 (nr 8) |
| 4. Leszner Tadeusz: Edmund Bartłomiejczyk
– zarys życia i działalności artystycznej... | 1958 (nr 10) |
| 5. Jarnuszkiewiczowa Jadwiga: O lirykach
Wojciecha Jakubowskiego | 1972 (nr 23) |
| 6. Księga Pamiątkowa Ogólnopolskiego
Zjazdu Bibliofilów w Toruniu | 1982 (nr 50) |
| 7. Ryszkiewicz Andrzej: Ekslibris polski.
Uwagi o kolekcjonerstwie. Wykład na
Ogólnopolskim Zjeździe Bibliofilów
w Toruniu 24 września 1978.
Odb. Księga Pamiątkowa... | 1983 (nr 59) |
| 8. Kalota-Szymańska Maria: Manie
kolekcjonerskie tudzież inne potrzeby
ciała i ducha w dwunastu miedziorytach
Daniela Chodowieckiego (1726-1801)
z nowymi tekstami... | 1985 (nr 64) |
| 9. Zakrzewski Tadeusz: Ekslibrisy Zbigniewa
Józwicka | 1985 (nr 66) |
| 10. Huppenthal Janina: Na 65-lecie
Towarzystwa Bibliofilów... | 1991 (nr 90) |
| 11. Zakrzewski Tadeusz: Konstancy Maria
Sopoćko | 1992 (nr 92) |
| 12. Gardzielewska Janina: Ekslibrisy znanych
grafików polskich.
W: Huppenthal Janina: Bliskie sercu
bibliofila. Katalog wystawy | 1993 (nr 93) |
| 13. Zakrzewski Tadeusz: Kształt
i oblicze piękna w sztuce Zygryda
Gardzielewskiego | 1993 (nr 95) |
| 14. Gardzielewska Janina: Kronika bibliofilskiej
przyjaźni | 1995 (nr 98) |
| 15. Wyszomirska Krystyna, Wyszomirski
Sławomir: Toruński ekslibris XVIII w. | 1996 (nr 105) |
| 16. Zakrzewski Tadeusz: Pan Tadeusz Adama
Mickiewicza w drzeworytach Józefa
i Zygmunta Kotlarczyków | 1997 (nr 109) |
| 17. Prace graficzne Stanisława Gliwy | 1997 (nr 110) |
| 18. Kotlarczyk Zygmunt: Pomnik światła
i cieni. Wiersze wybrane | 2000 (nr 122) |

Sto trzydziesta piąta publikacja
Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu
wydana
w
Jubileuszowym 2006 Roku Obchodów
Osiemdziesięciolecia Działalności Towarzystwa
pod hasłem
„Toruńskie Książ Miłowanie”

Biblioteka Główna UMK



300048443515

Przygotowanie do druku
i układ typograficzny
Stanisław Frankowski

Druk antykwą toruńską wykonała
Drukarnia „FORMATOR”,
której Zarząd Towarzystwa
serdecznie dziękuje za sponsoring.

Nakład - 200 egz. numerowanych

Egz. nr67.....

ISBN 83-914143-4-5



Czyt. Pomorz.

Biblioteka

Główna

UMK Toruń

1231453

Biblioteka Główna UMK



300048443515



V

146